The Analogs – Wilk (2018)



1 Kiedy Byłeś Dzieckiem 2 Nie Idź Drogą Tą 3 Wilk 4 Kolejna Smutna Piosenka 5 Trzynasta 6 Podpal To 7 Nim Wyruszę W Drogę 8 Taxi 9 Ballada O Okrzei 10 Tak Bardzo Tęsknię 11 Straż Miejska Bass – Przemysław Kaczmarek Drums – Szymon Jędrol Electric Guitar – Paweł Czekała Lead Vocals, Electric Guitar – Kamil Rosiak

Zaraz po tym, jak w latach 70. powstał w Wielkiej Brytanii punk rock, pojawiły się również wypisywane na murach pierwsze hasła... "punk is dead". Trzeba przyznać, że jak na ponad trzydziestoletniego umarlaka gatunek ten radzi sobie całkiem nieźle, o czym świadczyć może choćby najnowszy album grupy The Analogs.

Po odejściu z zespołu Dominika "Harry'ego" Pyrzyny pojawiło się wiele głosów, że historia założonej w 1995 roku, w Szczecinie, punkowej załogi, dobiega oto końca. Tymczasem pozostali na placu boju muzycy postanowili spróbować swoich sił bez dawnego wokalisty. Za mikrofonem stanął Kamil "Prosiak" Rosiak (dotychczasowy gitarzysta zespołu), który wraz z resztą składu musiał sprostać nie lada wyzwaniu.

Zaniepokojeni fani kapeli, którzy powątpiewali w powodzenie tego przedsięwzięcia, mogą odetchnąć z ulgą. Uwierzcie mi, jest dobrze. W 2018 roku The Analogs nadal oferują w swoim menu smakowitą i konkretną porcję street punka. W porównaniu do kilku poprzednich płyt zespołu brzmienie "Wilka" jest bardziej brudne i "podwórkowe". Niektórzy nazwą je również - i słusznie - archaicznym. Jednak fakt, że zespół nie wychodzi nawet o minimetr poza dawno utarte schematy punk rockowego grania, zupełnie tutaj nie przeszkadza.

Najważniejsze, że melodie porywają, solówki udanie wzbogacają jednorodny materiał oparty na

energetycznych gitarach, a perkusja galopuje aż miło. Na wyróżnienie zasługuje z pewnością numer "Kiedy byłeś dzieckiem", będący gorzkim rozliczeniem z tymi, którzy porzucili dawne ideały na rzecz "normalnego życia". W pamięć wbija się również "Wilk", gdzie riffy tną aż miło a bezceremonialnie ciskany w słuchacza refren, zaśpiewać zechce z miejsca każdy szanujący się punk.

Duży plus postawić trzeba przy najbardziej agresywnym kawałku na płycie, "Podpal to" czy prześmiewczej "Straży Miejskiej", celnie punktującej niezbyt rozgarniętych przedstawicieli prawa. Choć teksty nie są wyszukane i w prostych słowach opisuję rzeczywistość, to swoją bezkompromisowością i szczerością przekazu przykuwają uwagę. Rosiak śpiewać nie potrafi, z czym specjalnie się nie kryje, ale hej, to przecież punk, kto by się tym przejmował. Ważne, że słucha się go bez zgrzytania zębami.

"Wilk" to konkretna propozycja dla bardzo konkretnej grupy odbiorczej, szukającej przede wszystkim szorstkiej dawki niepohamowanej zabawy. The Analogs robią wciąż swoje i niech robią to jak najdłużej. ---Kamil Downarowicz, muzyka.interia.pl

download (mp3 @320 kbs):

yandex mediafire ulozto gett bayfiles

back